Wychodzi codziennie o 4-ej rano. Numer pojedyńczy 15 mk.

GŁOS POMORSKI

Rok 2. (GAZETA POMORSKA) Nr. 41



Prenumerata miejscowa: W ekspedycji miesięcznie 250 mk., kwartalnie 750 mk., z odnoszeniem do domu mies. 270 mk., kwart. 810 mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie 275 mk., kwartalnie 825 mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godziny 4-tej do 5-tej po południu.

Reklamy: Przed tekstem 150 mk., w tekście 180 mk., za tekstem 150 mk. za wiersz. — Dla W. M. Gdańska i Prus Wschodnich 3 wzgl. 8 mk. niemieckich. — Dla zagranicy wzgl. 15 mk. niemieckich. Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia inseratów.

Ogłoszenia: Wiersz nonpareilowy ośmiołamowy lub jego miejsce dla województw Pomorskiego i Poznańskiego 30 mk. Dla innych województw 45 mk.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. Oddział Prowinc.-Składowy Grudziądz

Konto czekowe: Gdańsk nr. 4980.

Konto Pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 20119.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. GRUDZIĄDZ, poniedziałek, dnia 13 go lutego 1922 r. Telefon Nr. 50 i 51.

Kalendarz: Poniedziałek: Jana i Dobrosł. Wschód słońca 8.24 zach. 6.06 wsch. księż. 8.32 zach. 8.41 — Wtorek: Walentego kapł. Wschód słońca 8.22 zach. 6.08 wsch. księż. 9.54 zach. 9.11.

Sejm Wileński.

Uzgodnione orzeczenie stronnictw większości.

Wilno. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu komisja polityczna ustaliła ostatecznie treść formuły orzeczeniowej, która brzmi:

Uchwała w przedmiocie włączenia do Rzeczypospolitej Polskiej Ziemi Wileńskiej (miasta Wilna, powiatów: wileński, trocki, oszmiański, święciański) wraz z należącemi do Polski powiatami: lidzki i brasławski.

W imieniu Boga Wszechmogącego my, Sejm w Wilnie, wolną i powszechną wolą ludności Ziemi Wileńskiej powołany, pełniąc praw do stanowienia o losach tej ziemi posiadający, pomni na wielowiekowe węzły, aktami w Horodle, Lublinie, uchwałą Konstytucji Majowej z r. 1791 ukoronowanemi, które ziemię naszą z Pol[illegible] oraz krwi ojców naszych, ofiarnie przelanej w walkach narodu po nieszczęsnych Ojczyzny rozbiorach, składając hołd męstwu i poświęceniu żołnierza polskiego synowi tej ziemi Józefowi Piłsudzkiemu, bohaterskiemu czynowi generała Żeligowskiego zgodnie z prawem narodów do stanowienia o sobie w imieniu ludności tej ziemi, jej żyjących i przyszłych pokoleń, mając na celu zabezpieczenie ich wolności i wszechstronnego duchowego i materjalnego rozwoju, na posiedzeniu w dniu ....1922 r. uchwalamy i postanawiamy:

1) Wszystkie węzły prawnopaństwowe narzucone nam przemocą przez państwo rosyjskie, uważamy za bezpowrotnie zerwane i nieistniejące, jak również odrzucamy wszelkie prawo Rosji do ingerowania w sprawy Ziemi Wileńskiej.

2) Roszczenia prawnopaństwowe do Ziemi Wileńskiej zgłaszane przez republikę litewską, które znalazły wyraz w traktacie litewsko-rosyjskim z dnia 12 lipca 1920 r., jakoteż wszelkie inne odrzucamy i na zawsze odpieramy.

3) Stwierdzamy uroczyście, że nie uznamy żadnej decyzji przez czynniki obce wbrew naszej woli powziętej zarówno o losach ziemi naszej jak w sprawach jej wewnętrznych urządzeń.

4) Ziemia Wileńska stanowi bezwarunkowo i bez zastrzeżeń nierozdzielną część Rzeczypospolitej Polskiej.

5) Rzeczpospolita Polska posiada wyłączne prawo zwierzchności państwowej nad Ziemią Wileńską.

6) Władza ustawodawcza Rzeczypospolitej Polskiej posiada jedyne i wyłączne prawo stanowienia o ustawach i urządzeniach Ziemi Wileńskiej.

7) Wzywamy Sejm Ustawodawczy i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej do natychmiastowego przystąpienia do wykonania praw i obowiązków, wypływających z tytułu zwierzchności Rzeczypospolitej Polskiej nad Ziemią Wileńską.

UZASADNIENIE FORMUŁY W SEJMIE.

Wilno. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu po odczytaniu uzgodnionej formuły zespołu stronnictw, Rad Ludowych i P. S. L. referent, omawiając poszczególne punkty, kończy: W imieniu większości komisji proszę o uchwalenie wniosku orzeczeniowego (oklaski).

Następują oświadczenia posłów Chomińskiego w sprawie sprostowania, Gasztowta (P. P. S.), Federowicza i Stefana Mickiewicza (imieniem „Odrodzenia".).

Po oświadczeniu marszałka, że głosowanie nad ustawą odbędzie się w poniedziałek, posiedzenie zamknięto.

Koronacja Ojca św.

UROCZYSTOŚCI KORONACYJNE W RZYMIE.

Rzym. (PAT.) W niedzielę wczorajszą odbyła się tu uroczystość koronacji Ojca Świętego Piusa XI. O g. 4 rano tłumy zaczęły zalegać plac Św. Piotra. Do godz. 6 rano na placu zgromadziło się około 100 000 osób.

O godz. 9 w obecności rodziny Papieża przedstawiciele ciała dyplomatycznego, oraz władz niejscowych odbyła się ceremonja koronacji.

Wchodzącego do Bazyliki Papieża powitał archiprezbiter tejże kardynał Merry de Val. O godz. 10 wyruszył wspaniały orszak papieski. Na mszy św. odprawionej przez Ojca Św. obecnych było 52 kardynałów.

O godz. 11 po skończonej mszy kardynał Bisoletti włożył tarę na głowę Papieża. Wszyscy kardynałowie ucałowali rękę i stopę Papieża, który udzielił błogosławieństwa. Podczas uroczystości spokój nigdzie nie został zakłócony.

Rzym. (PAT.) Po odbytej ceremonji koronacji Ojciec Św. z loży zewnętrznej Bazyliki św. Piotra pobłogosławił zebrane przed świątynią niezliczone tłumy udzielając błogosławieństwa „urbi et orbi" (miastu i światu). Wojsko prezentowało broń. Tłum manifestował entuzjastycznie na cześć Papieża.

SZKOŁA DZIENNIKARSKA W KRAKOWIE.

Kraków. (AW.) Dzienniki donoszą, że przy Szkole Nauk politycznych w Krakowie ma być utworzona szkoła dziennikarska.

NIEPOKOJE W PERSJI.

Londyn. (Tel. włas.) Biuro Reuttera donosi z Teheranu o niepokojach, wybuchłych w północnej Persji. Komunikacja kolejowa i telegraficzna przerwana.

Miljonówka.

W sobotę o godz. 1 po poł. odbyło się ciągnienie 68 miljonówki w lokalu przy ul. Długiej 42 w Warszawie. Z koła wyszedł nr. 2 399 613, wykupiony przez Bank Handlowy w Warszawie.

Oświadczenie Wirtha.

Berlin. (Tel. włas.) Kanclerz dr. Wirth wygłosił w parlamencie expose, w którem powiedział m. i.: Jedynie najtrzeźwiejsze i najsurowsze poczucie pracy może Niemcom dopomóc w trudnem położeniu. Istniejące obecnie przekonanie, że współpraca Niemiec przy odbudowie świata jest konieczna, powinna cały naród niemiecki skupić dokoła Rządu. Nie wolno utrudniać inszczyć pracy, którą Rząd Rzeszy dokonał. W ostatnich dniach naród niemiecki ciężko zgrzeszył. Strajk kolejowy nie był zwykłym strajkiem, ale poprostu rewolucją stanu urzędniczego przeciw państwu. Skutki tego smutnego zdarzenia nie dadzą się jeszcze przewidzieć".

Następnie kanclerz przedstawił bieg wypadków od końca stycznia aż do układów ze związkiem państwowym kolejarzy i do ukończenia strajku, dodając, że nie będą stosowane represje wobec strajkujących, a tylko przeciwko niektórym urzędnikom wytoczone będzie postępowanie dyscyplinarne. Wreszcie kanclerz oświadczył, że rokowania w sprawie podniesienia płac urzędniczych są w toku.

Berlin. (Tel. włas.) W kołach politycznych krążą pogłoski, iż Niemiecka Partja Narodowa postanowiła zgłosić w Reichstagu votum nieufności dla Rządu. Treść wniosku ma być w ten sposób zredagowana, by za wnioskiem głosowała także Niemiecka Partja Ludowa. Stanowisko tej partji nie jest jeszcze wyjaśnione.

Również socjaliści niezależni i komuniści stawili wniosek o votum nieufności dla gabinetu dr. Wirtha.

STANOWISKO AMERYKI WOBEC KONFERENCJI GENUEŃSKIEJ.

Paryż. (Tel. włas.) W Ameryce nagół pochwalają stanowisko, jakie Poincare zajął wobec konferencji genueńskiej w znanej nocie do Lloyd Georgea. Szczególnie co do postawy Francji wobec udziału Rosji sowieckiej w konferencji w Genui koła amerykańskie wypowiadają bez zastrzeżeń swą zgodę na takie postawienie kwestji, jak ją pojmuje Poincare.

Nagół St. Zjednoczone nie myślą mieszać się do sprawy żądań reparacyjnych mocarstw sprzymierzonych wobec państw zwyciężonych.

ANGLJA WOBEC NOTY FRANCUSKIEJ.

Londyn. (PAT—Havas.) Lloyd George zbadał wczoraj po południu memorjał rządu francuskiego. Otoczenie Lloyd Georgea jest przeciwne odroczeniu konferencji genueńskiej, chyba że zażądała tego Włochy. Otoczenie to uważa bowiem, że nie należy tracić czasu, o ile chodzi o przywrócenie równowagi w ogólnej sytuacji ekonomicznej. Koła polityczne bliskie LloydGeorge'a uznają, iż nie jest potrzebne nowych gwarancyj żądać bowiem, że wystarczające są zapewnienia zawarte w Cannes. Co się tyczy żądania odroczenia konferencji, żądania innego, niż to, jakie mogłyby przedstawić Włochy, Reuter stwierdza, że rząd angielski nie sprzeciwiałby się odroczeniu konferencji na krótki okres czasu z powodów natury wewnetrznej. Obecnie jednak żaden z sojuszników nie wysunął jakiegokolwiek argumentu politycznego albo technicznego, któryby przemawiał za odroczeniem konferencji.

BANK RZESZY WYCOFUJE SIĘ Z POLSK. G. ŚLĄSKA.

Katowice. (AW.) Jak się dowiadujemy z najlepszego źródła, niemiecki Bank Rzeszy powoli wycofuje się z polskiej części Górnego Śląska.

KMISJA REPARACYJNA UDA SIĘ DO BERLINA.

Berlin. (AW.) Prasa donosi, że w najbliższym czasie oczekiwać należy ponownej wizyty międzysojuszniczej komisji reparacyjnej w Berlinie. Przybycie jej ma na celu definitywne ustalenie opłat reparacyjnych na rok 1922.

Wiadomości polityczne.

CZYŻBY NOWE PRZESILENIE GABINETU?

Wobec uchwalenia na posiedzeniu Sejmu wniosku P. S. L. o przejściu do porządku dziennego nad projektem ustawy przedłożonych przez Ministerjum Robót Publicznych w przedmiocie państwowej pomocy na odbudowę budynków zniszczonych skutkiem wojny, p. Minister Robót Publicznych złożył wczoraj w ręce p. Prezydenta Ministrów swą dymisję.

Oddzielenie p. Narutowicza od całego Rządu w tej sprawie przez przyjęcie jego dymisji i zamknięcie tem sprawy uważane jest za zupełnie niemożliwe, a jakie stanowisko zajmie cały rząd, to do wczoraj nie było jeszcze ustalone.

Za wnioskiem P. S. L. głosowało P. S. L., Wyzwolenie, P. P. S., grupa Stapińskiego, Niemcy, żydzi, i część grupy Skulskiego, co dało razem w tym składzie posłów, jaki wówczas był na sali 104 głosy przeciw 39.

*

NIEPOROZUMIENIA POMIĘDZY MINISTRAMI DAROWSKIM I MICHALSKIM

nie są dotąd wyrównane. Powstały one na tle aresztowań w urzędzie emigracyjnym. Załegnania ich należy oczekiwać dopiero po objęciu urzędowania przez premjera, który jest obecnie rekonwalescentem.

*

W stanie zdrowia ministra kolei żelaznych, p. Sikorskiego nastąpiło pogorszenie, które wywołało konieczność wyjazdu jego do Meranu dla poratowania zdrowia.

Kierownikiem ministerjum na czas choroby p. Sikorskiego został pods. stanu inż. Eberhardt.

Przed konferencją genueńską.

Wielka i Mała Ententa.

W gabinetach państw europejskich wre gorączkowa praca przygotowawcza celem zebrania materjałów na konferencję w Genui. Chociaż termin jej nie został jeszcze ostatecznie ustalony, mimo wszystko europejska polityka międzynarodowa oddycha już pod wrażeniem tej konferencji, która ma zdecydować o odbudowie zniszczonej wojną Europy.

Opinja francuska wyrażona w ostatniej nocie do Anglii w sprawie konferencji genueńskiej zwraca uwagę rządu angielskiego na to, iż postanowienie powziętej w Cannes uchwały, wzbraniające państwom wzajemnego mieszania się do spraw wewnętrznych, nie może w żadnym razie przeszkodzić sprzymierzonym w interwenjowaniu w razie restauracji monarchicznej i militarycznej w Niemczech lub na Węgrzech. Nota uważa za konieczne odroczenie konferencji genueńskiej na 3 miesiące dla umożliwienia starannego jej przygotowania. W paryskiej Komisji Spraw Zagranicznych Izby Deputowanych na posiedzeniu pod przewodnictwem deputowanego Leygues'a, premjer Poincarê dał wyjaśnienia związanych ze sobą ściśle trzech spraw a mianowicie: 1) w sprawie układu angielsko-francuskiego, 2) w sprawie konferencji w Cannes, oraz 3) w sprawie konferencji w Genui.

Przy omawianiu sprawy pierwszej oświadczył premjer, że w rokowaniach z rządem angielskim uwzględnił w zupełności opinję Komisji i uchwały jakie zapadły w Cannes.

W sprawie konferencji w Genui stwierdził p. Poincarê, że Rosję i Niemcy wezwała do udziału w konferencji cała Rada Najwyższa, a zatem Francja nie była w tem położeniu, że miała czy to przyjąć, czy odrzucić wezwanie, gdyż było ono wystosowane także w jej imieniu. Ma ona jednak prawo i obowiązek zapewnienia sobie wszelkich potrzebnych gwarancji, ażeby nie poddano w wątpliwość praw jej przysługujących, a wypływających z traktatów. W tym kierunku działa obecnie rząd francuski.

Tymczasem opinja włoska, dąży do przyspieszenia terminu konferencji w Genui. Szczególnie naciska w tym kierunku Katolicka Partja Ludowa zwana „Populari", która wystosowała do rządu włoskiego pismo, domagające się, by nie dopuścił do żadnej zwłoki w zwołaniu konferencji genueńskiej. Partja katolicka oświadczyła, iż nie dojdzie do skutku tej konferencji byłoby dowodem nieudolności rządów europejskich w zapobieżeniu upadkowi Europy, która tylko wtedy może osiągnąć swe pierwotne stanowisko, o ile narody słabe będą zwolnione od swych ciężarów finansowych i o ile będzie odbudowany handel międzynarodowy.

Dla tego też prace wstępne do konferencji genueńskiej nie doznały przerwy nawet w skutek obecnego przesilenia gabinetowego. Specjalnym dekretem król powołał do życia sekretarjat generalny pod kierunkiem b. ambasadora włoskiego w Waszyngtonie. Sekretarjat ten rozpoczął już prace. Obliczają, że przybędzie około 1000 delegatów zagranicznych, którym towarzyszyć będzie conajmniej 700 dziennikarzy. Utworzone będą specjalne połączenia telegraficzne dla bezpośredniej komunikacji ze wszystkiemi stolicami.

Anglja, Francja, Włochy oto trzy mocarstwa, które będą miały głos decydujący na konferencji genueńskiej. Nie bez znaczenia pozostanie też głos Małej Ententy, która jak donosi „Slawische korespondenz" z Belgradu, wkrótce, z inicjatywy rządu jugosłowiańskiego odbędzie w Belgradzie swą konferencję z udziałem Czechosłowacji, Rumunji i Jugosławji, na której te trzy państwa ustalą zgodnie swe stanowisko co do samej konferencji, a w szczególności zapowiedzianego w niej udziału delegatów sowieckich

Pobór popisowych 1921 r.

Minister spraw wojskowych wydał rozporządzenie na mocy którego do 28 bm. przeprowadzony będzie przegląd popisowych, urodzonych w roku 1901. Do przeglądu stawić się winni ci popisowi, którzy dotychczas przeglądowi poddani nie byli nie wyłączając osób które pozostały z odroczeń, o ile odroczenia te wskutek upływu czasu utraciły swoją moc. Dalej ci, którzy przy dotychczasowych przeglądach zostali uznani za czasowo niezdatnych do służby w wojsku stałem, lub uznani za zdatnych do służby w pospolitem ruszeniu. Wreszcie ci, którzy przy przeglądach roku 1919—1920 uznani zostali za zupełnie niezdatnych do służby wojskowej czynnej, oraz, którzy przy tych przeglądach zostali wprawdzie uznani za zupełnie zdatnych do służby w wojsku stałem, jednakże w czasie pełnienia tej służby wskutek superrewizji zakwalifikowani zostali do kategorji C 1, C 2 lub D.

Popisowi stawić się powinni do właściwych komisarjatów przeglądowych. Przy przeglądach uznani za zdatnych do służby w wojsku stałem, oraz beztermino wo urlopowani szeregowi rocznika 1921 r. mają, o ile nie należą do kategorji wymienionych wyżej, stawić się do właściwej Komendy Uzupełnień, celem wcielenia do szeregów w marcu 1922 r. Ścisły dzień stawienia się do szeregów określony będzie później.

Nauka.

SZKOLNICTWO W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

„Nauczyciel Polski", organ Stow. chrześcijańsko-narodowego nauczycielstwa, podaje w Nr. 1 z r. b. ciekawe liczby odnośnie do szkolnictwa powszechnego we wschodniej Małopolsce. Liczby pochodzą z lipca 1921 roku. Było wówczas w 51 powiatach wschodniej Małopolski ogółem 3910 szkół powszechnych, w tem 240 ruskich, 1452 polskich i 18 niemieckich, czyli ogromna przewaga była po stronie ruskiej. Ilość szkół nieczynnych ruskich wynosiła 286, polskich 107. Wina leży po stronie gmin bo kuratorjum starało się o uruchomienie szkół i odrestaurowało częściowo na koszt państwa 608 szkół ruskich a 325 polskich. Sal szkolnych dla szkół ruskich wynajęto 1316, dla polskich 1400. Z braku szkół polskich 57 648 dzieci polskich chodziło do szkół ruskich. Nauczycieli Rusinów było przed wojną 2690 obecnie jest ich 3208, w tem kilkuset „rehabilitowanych" uczestników walk przeciwko naszym wojskom z r. 1919.

Statystykę te zaopatruje „Gaz. Warszawska" następującym komentarzem: „Oto, jak wygląda ucisk narodowy Rusinów we wschodniej Galicji! Warto, żeby ta statystyka doszła do Lloyd George'a i jego doradców. Ale warto także zastanowić się jaki cel mamy w czynieniu Rusinom tak daleko idących koncesji z naszego stanu posiadania, gdy oni wzamian dają nam tylko ślepą nienawiść.

W kilku słowach o wszystkiem.

(Telegramy streszczone).

ANGLJA.

Zapowiedź Lloyd George'a zmuszenia Indji do poszanowania ustaw wywołała w kołach jego przeciwników wielkie oburzenie. Sytuacja w Indjach jest taka groźna, że wszelkie środki represyjne wywołała prawdziwą wojnę, która dla Anglii przy obecnych warunkach może być zgubną. Lloyd George, nie bacząc na opozycje, zdecydował się wysłać do Indji znaczne posiłki wojskowe.

Lord Allenby przybył do Londynu. Niezwłocznie po przyjeździe odbył dłuższa konferencję z Curzonem.

„L'Homme Libre" donosi, że Anglja stanowczo odmówiła uznania napadu niemieckiego na Polskę za „casus foederis".

GRECJA.

Kemaliści szykują się do ostatecznej ofenzywy przeciwko Grekom. Rząd grecki przeprowadza pośpiesznie nową mobilizację 3 roczników, gdyż wątpi w pomyślność pośrednictwa państw sprzymierzonych.

JAPONJA.

Japońskie dowództwo w Władywostoku wydało rozkaz do dowódcy floty Tokeyai wypłynąć na morze w celu obrony wybrzeża zajętego przez powstańców czerwonych.

LITWA.

Rząd litewski opracował memorjał do Rady Ligi Narodów w sprawie wileńskiej. Wysłanie memorjału zostało jednak wstrzymane, gdyż sfery rządowe otrzymały wiadomość, że Rada Ligi Narodów powyższego memorjału rozpatrywać nie będzie.

NIEMCY.

W związku z uchwaleniem nowego projektu podatkowego spodziewane jest zwiększenie się drożyzny na 75 proc.. Wsparcia dla bezrobotnych zostaną skasowane.

W różnych punktach miasta przyszło do wykroczeń ze strony strajkujących tramwajarzy. Utworzono pochody demonstracyjne, zatrzymywano tramwaje, zmuszono urzędników tramwajowych do zaprzestania pracy, a pasażerów do wysiadania.

ROSJA.

Centralny komitet wyborczy zatwierdził wybory 1659 członków moskiewskiego sowietu. Z tej liczby wybrano: 1447 komunistów, 207 bezpartyjnych, 1 rewolucjonista, 1 maksimalista i 3 mienszewików.

Angielskie firmy zaproponowały rządowi sowietów otworzyć kredyt na 650 mil. funt. ster. na budowę w Anglji sowieckiej floty handlowej.

„Proletarskaja Prawda" donosi, że rząd ukraiński otrzymał propozycję zagranicznego konsorcjum na połączenie kanałem Wisły z Dnieprem. Rząd ukraiński w zasadzie zgodził się na tą propozycję, wskazując, że urzeczywistnienie tego planu wymaga przeprowadzenia szluzowania Dniepru.

WŁOCHY.

Socjaliści włoscy wypowiedzieli się kategorycznie przeciwko odroczeniu terminu konferencji genueńskiej.. Rząd włoski spotka się z bezwzględną opozycją większości parlamentu.

14

DWA SKARBY.

Powieść z życia emigracji polskiej w Ameryce Feliksa Rogali.

(Dokończenie.)

W kościele katedralnym św. Jana w Warszawie przed ołtarzem Boga Rodzicy cicha odprawia się msza. Służy do niej dwóch mężczyzn: siwowłosy staruszek, który już dawno siódmy przekroczył krzyżyk, i człowiek młody jeszcze o silnej, krzepkiej postaci i szerokiem jasnem czole.

Opodal w ławce z dwojgiem dzieci u boku siedzi kobieta w pełnym rozkwicie urody i swe wielkie, błękitne, pełne łez oczy wznosi to na twarz Świętą Matki Boskiej, to zatrzymuje na dziadusiu i mężu ukochanym.

Z serca, przepełnionego wdzięcznością, płyną słowa modlitwy rzewnej.

— Wrócili, obydwaj wrócili...

I dziaduś, który przed pięćdziesięciu laty ziemię tę opuścił i przez całe życie tail się z marzeniem, że ją nad wszystko oglądać pragnie...

I mąż, który miał zawsze zamiar wracać do kraju, ale któremu rozliczne sprawy stawały na przeszkodzie i wyjazd z roku na rok opóźniały. Ona też ogląda nareszcie Ojczyznę, tę ziemię obiecaną pierwszem drgnieniem miłości, tę ziemię, którą kochać nauczył ją już dziaduś, a mąż rozwinął to uczucie w gorącą tęsknotę, w żywy zapał, w serdeczną ochotę narodowej służby.

Zaledwie od kilku miesięcy jest w kraju, a jednak ani chwili nie czuła się tu obcą... Najwięcej cieszy ją przytem to, że się nauczyła nietylko o sobie i o swą rodzinę się troszczyć, lecz jak dziaduś ongi niósł swe życie w ofierze, tak i ona i Jan po to wrócili, aby nieść swe siły, pieniądze i pracę dla narodu, dla swych pokrzywdzonych i ciemnych braci...

O jakże dziwne bywają losy, a miłosierdzie Boże nigdy nie przejrzane...

Przecież nie mylą ją oczy, klęczy tam a teraz pochyla się i dzwoni ten staruszek, który dwukrotnie ciężkie odebrał rany, tułał się potem w Kalifornji i w Texasie, aż nareszcie osiadł przy synu w Kanadzie, w tym trzeźwym i zimnym kraju. Jednakże wrócił do ziemi rodzinnej i prawnuków oglądać będzie na ziemi ojczystej.

Wszystko jest w mocy Bożej, nic niema niepodobnego, jeśli jest miłość żywa i wytrwałe serce.

A własne jej życie...

Jakąż wdzięczność odczuwać powinna za to szczęście, które było jej udziałem, które spłynęło na nią wprost niezasłużenie i to nie dlatego, że wskutek odnalezienia kopalni miedzy zostali ludźmi bogatymi, gdyż i tak Magdalena, jako pieszczona jedynaczka, nigdy nie zaznała niedostatku., lecz, że znalazła te dwa skarby bez ceny — miłość człowieka prawnego i ukochanie rodzinnego kraju.

Oczy jej padły na główkę czteroletniego synka, który, zmęczony zbyt długiem nabożeństwem, zasnął, opierając się na ławce.

Przytuliła Tadzia do serca. Coraz głębsze ogarniało ją wzruszenie i, nie wiedząc jak Bogu za to szczęście podziękować, prosiła, aby natchnął ich dobrą myślą i oświecił, żeby mogli najpożyteczniej dla ludu pracować.

Msza się właśnie skończyła.

Dziaduś wziął Tadzia za rękę i poszedł naprzód, pokazując mu obrazy i pomniki; tymczasem Jan zbliżył się do Magdaleny, pomógł jej nieść córeczkę, a gdy byli już w przedsionku, odezwał się:

— Idziemy teraz do rejenta, ostatecznie podpisać kupno całego Gradowa, ale wiesz co, Magduś, pozostańmy i nadal w naszej chatce, a jednak nam będzie ciasno, to zbudujemy sobie dom pod lasem. W Gradowie chciałbym co innego zrobić, ale mi na to potrzeba twojej zgody.

— Mojej zgody? Cóż to takiego być może? Strasznie coś dzisiaj jesteś bojący, Janie, że z taką uroczystością o moją zgodę się wypytujesz. Zaśmiała się żartobliwie ale zarazem z zaciekawieniem, Magdalena.

— Widzisz, mnie się zawsze zdaje, że te pieniądze, co nam tak same, jakby z nieba spadły, to nie nasze, ale jakby tylko pożyczone na to, aby nietylko nam, lecz i innym było z niemi lepiej.

Myślałem już nad tem nieraz, ale choćbym je rozdał, to i tak niewieleby z tego światu przyszło, tyle jest dziur do zapchania, choćby i tu w naszym kraju i w Warszawie i na wsi, tyle rzeczy pożytecznych do zrobienia, że choćbyśmy mieli miljony, a nie tysięce do wydania, to i takby nie starczyło.

A więc trzeba coś wybrać.

Dziś podczas mszy przyszło mi do głowy, że jeśli czego najwięcej nam braknie, to oświaty wśród ludu, dobrych szkół gospodarstwa rolnego, to takich Pszczelinów. Jeśli więc nie masz nic przeciwko temu, oddajmy dwór Gradowski, ogród i kilka włók gruntu na taką właśnie szkołę.

Magdalenie aż się oczy z radości zaiskrzyły.

— Mój ty, Janku kochany, jak to sobie ślicznie wymyśliłeś! A ja nic! Chciałam a nie umiałam. Ale teraz, jak ty, to i ja. Jeśli tym Gradowiakom, ma się później dobrze wieść to im potrzeba przecież mądrych gospodyń, dobrych żon.

Dla dziewcząt więc także się szkołę założy. Już tu o takich słyszałam. Tatuś i Jasiek przyśla parę tysiączków z Kanady. To znowu nie taki wielki koszt...

Uradowana Magdalena chciała się jak najprędzej podzielić tą wieścią z dziadusiem, który zajęty był rozmową ze swym ukochanym prawnukiem, po nad wiek rozwiniętym, poczęła więc prędko wołać:

— Dziadziu, dziadziuniu, a chodźcie tu jeno, mamy wam coś do powiedzenia.

Przechodzili w tej chwili około kolumny Zygmunta i mieli przed sobą rozległy widok na Zjazd na Wisłę i na Krakowskie Przedmieście, na to serce Warszawy, pełne wielkich wspomnień, drogich każdemu Polakowi.

Dziaduś z uwagą wysłuchał ich opowiadań i, obejmując rozrzewnionym wzrokiem, tę ładną i dorodną parę, rzekł im z powagą:

— Niech Bóg błogosławi waszej pracy. Ja już nie będę widział plonu, a może i wy oglądać nie będziecie. Nie trzeba zanadto sobie obiecywać. Lecz już Tadziak i Marychna zobaczą.

Bo pamiętajcie:

Żaden siew dobry nie idzie na marne, żadne ziarno zdrowe rzucone w serce ludzkie nie zginie bezowocnie.

Tyle lat myślałam, że nasz siew burze rozwiały i rozdziobały kruki. Nieprawda! Żadna ofiara serca, żaden zgon bohaterski nie zginął bez śladu.

Wy dziś jesteście dlatego, że myśmy — ludźmi byli.

I wam nie wszystko pójdzie lekko i na was tłum pewno się rzuci, gdy tylko zaczniecie coś robić. I wy znajdziecie niejeden ostry kamień na drodze.

W moiem życiu przypatrzyłem się wielu, i szlachcie i chłopom.

Jak słoma jest polski pan: jasny, zapalny a kruchy. Ale chłop polski, choć szary, twardy, jest mocny i wytrzymały. Jak z tych okrąglaków co zbudujecie, to na wieczne czasy zostanie.

Budujcie więc w imię Boże!...

Pomorska Izba Skarbowa w Grudziądzu.

W dniu 11 bm. nastąpiło faktyczne przejęcie Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu przez Ministerjum Skarbu. W tym celu przybyli z Warszawy pp.: wiceminister Markowski, dyr departamentu podatków bezpośrednich Wiesenberg dyr. dep. Greger, nacz. podatków bezpośrednich Iglicki, nacz. podatków stemplowych Werner i inni.

Pomorską Izbę Skarbową zaczął organizować bez jakiejkolwiek pomocy jej dyrektor p. Obrzud w dniu 1 kwietnia 1920 r. Okres organizacyjny trwał zaledwie 3 miesiące, tak że z dniem 1 lipca 1920 r. obecna Izba Skarbowa częściowo rozpoczęła już swą działalność, jako dyrekcja ceł. W październiku tegoż roku nastąpiło przemianowanie dyrekcji ceł na Izbę Skarbową, która po przejęciu w styczniu br. podatków bezpośrednich rozwinęła swą działalność w pełnym zakresie.

W skład Pomorskiej Izby Skarbowej wchodzi 5 wydziałów mieszczących się w Grudziądzu, 18 urzędów podatkowych, jako władz skarbowych pierwszej instancji, 18 kas skarbowych, 6 urzędów akcyz i monopoli państwowych z 9 inspektoratami i 32 urzędami kontroli skarbowej.

Dla uruchomienia tego aparatu skarbowego przewidziany jest etat urzędniczy w sumie 618 osób. Jednak brak sił odpowiednich, dający się odczuć w całym państwie, nie zezwolił do dnia dzisiejszego na wypełnienie zapotrzebowania tak że rzeczywisty stan personelu w dniu 1 stycznia 1922 r. wynosił zaledwie 542 osób, a do dnia dzisiejszego wzrósł do cyfry 580.

Według statystyki personalnej Pomorskiej Izby Skarbowej w dniu 1 stycznia 1922 r. zaledwie 10 urzędników posiada akademicki stopień wykształcenia i to dziesiątka dźwiga na swoich barkach odpowiedzialność za sprawne funkcionowanie skarbowości na Pomorzu. Dwuch urzędników ukończyło szkołę średnią i część wyższej, 27 pełną szkołę średnią z maturą, 120 niż zą szkołę średnią, a 216 posiada zaledwie stopień wykształcenia uzyskany w szkole powszechnej! Z ogólnej cyfry 580 urzędników 82 proc. pochodzi z Pomorza a 18 proc. z innych ziem Polski.

Statystyka ta jest wprost rozpaczliwą, jeśli weźmiemy pod uwagę olbrzymią ilość stanowisk kierowniczych nie tyle w samej Izbie Skarbowej, ale przedewszystkiem w podległych jej urzędach rozsianych po całem Pomorzu. To też musimy podnieść olbrzymią zasługę dyrektora p. Obrzuda, jak i 9 fachowców, którzy wspólnemi siłami, przy nadzwyczajnej obywatelskiej pracy zdołali wydźwignąć i utrzymać funkcjonowanie pomorskich władz skarbowych na poziomie, dla którego nie miał wprost słów uznania wiceminister p. Markowski oraz z dyr departamentów i naczelnikami wydziałów przeprowadzającymi szkontrum Izby przy akcji przejęcia jej przez Ministerjum Skarbu.

A jak pracuje Pomorska Izba Skarbowa najlepiej mogą świadczyć cyfry. Za rok 1921 przychód efektywny (brutto) wynosi 1½ miljarda mk. z podatków pośrednich i pół miljarda marek z podatków bezpośrednich przy rozchodzie około 300 miljonów mk. na wydatki administracyjne łącznie z zakupem niezbędnego inwentarza biurowego począwszy od stołu a skończywszy na obsadce i stalówce. Budżet na rok 1922 przewiduje dochód ponad 8 miljardów mk. przy rozchodzie niecałych 400 miljonów tj. mniej więcej 6 proc. kosztów administracynych!

♣

Korzystając z pobytu w Grudziądzu wiceministra p. Markowskiego na nadzwyczaj miłej audjencji współpracownik naszego pisma uzyskał szereg cennych informacji w sprawach skarbowych mogących zainteresować ogół społeczeństwa na Pomorzu. A mianowicie:

Ujednolicenie skarbowości w całej Polsce polega dotychczas tylko na pierwszym wspólnym budżecie na rok 1922 i na wprowadzonym już podatku przemysłowo-handlowym ogólno-polskim, na poczyt którego ściąga się jako zaliczkę—opłatę od patentów. Działalność skarbowa ministerjum b. dzielnicy pruskiej (departament skarbu) teoretycznie została już zlikwidowana. W praktyce jednak przy ministerjum b. dz. pr. w Poznaniu istnieć będzie delegat ministerjum skarbu — obecnie dr. Konopiński — celem ostatecznego przeprowadzenia likwidacji przedsiębiorstw i zobowiązań skarbowych z okresu działalności skarbowej Ministerjum b dzielnicy prusk.. Stan ten trwać będzie mniejwięcej pół roku, przy równoczesnej pełnej działalności obydwu Izb Skarbowych — Pomorskiej i Wielkopolskiej.

Wsprawie podatku dochodowego za rok 1921, którego ściąganie zapowiedziało Ministerjum b. dz. prusk. bezpośrednio po daninie — oświadczył wiceminister p. Markowski — że podatek ten więcej interesuje samorządy niżeli skarb państwa wobec czego władze samorządowe (w ich imieniu ministerjum b. dzieln. pr.) będą się starały ażeby go w jak najszybszym terminie uzyskać. Podatek ten Małopolska — na podstawie dawniejszych praw austrjackich — wpłaca bez przerwy, b. Kongresówka natomiast gdzie dawniej nie istniał, wpłacać go będzie aż po zbiórach tegorocznych w rolnictwie, ponieważ nakazy płatnicze będą wysyłane dopiero w dniu 1 października br.

Również informowaliśmy się u wiceministra pana Markowskiego w sprawie podatku od przyrostu własności ustawa z dnia 14 2 1911 r. (Rgbl.) Podatek ten jest stosowany tylko na terenach b. dzieln. prusk. i w Cieszyńskiem, wobec czego można się spodziewać, że zostanie zniesiony, przy wprowadzeniu jednolitych ustaw podatkowych w całem państwie.

Znając niedomagania gospodarki celnej współpracownik nasz zapytał wiceministra p. Markowskiego — czy jest nadzieja szybkiej ich naprawy? Przypuszczalnie niedomagania te istnieć będą do chwili całkowitego obsadzenia wszystkich granic państwa przez wyszkolonych funkcjonarjuszy (strażników) celnych, których dostarczają specjalne szkoły w Wieleniu i w Zambrowie pod Łomżą, każda po 600 ludzi co dwa miesiące. Uczniowie w tych szkołach rekrutują się przeważnie z b. podoficerów wojskowych Obecnie mamy już po większej części wyszkolonymi funkcjonarjuszami obstawioną granicę od Litwy środkowej, wzdłuż Prus Wschodnich, Gdańska, Niemiec, Czechosłowacji, Węgier i Rumunji do Zbrucza; natomiast cała granica wschodnia pozostaje jeszcze pod władzą ministerjum spraw wojskowych i wewnętrznych. Co do stawek celnych — to reguluje je Rada finansowa, która w najbliższym czasie rozpatrywać będzie nadesłane rządowi memorjały przez zrzeszenie przemysłowców i kupców, ma się rozumieć uwzględniając je w możliwych granicach.

♣

W dniu wczorajszym odjechała komisja min. skarbu z wiceministrem p. Markowskim z Grudziądza do Poznania celem objęcia w faktyczny stan posiadania min. skarbu tamtejszej Wielkopolskiej Izby Skarbowej, poczem w środę powraca do Warszawy.

W stuletnią rocznicę urodzin Teofila Lenartowicza.

Na dzień 27 lutego br. przypada stuletnia rocznica urodzin Teofila Lenartowicza, jednego z najszczerszych a w prostocie swych myśli uczuć i wyobrażeń największych pieśniarzy polskich. Choć poeta był ludowym, choć natchnienie czerpał z ukochania ludu polskiego i miłości ziemi ojczystej i choć swe pienia wioskowe umiał zakląć w słowa zrozumiałe dla najprostszych serc i umysłów — wiersze jego prawdziwe perły poezji polskiej, nie dotarły jeszcze pod strzechę chłopską. A przecież jest w nich moc ducha polskiego, zdolna obudzić uśpione dusze, jest kryształowa czystość mowy i myśli polskiej, która pomoże zmyć z zadanych nam w czasie niewoli ran jątrzący jeszcze jad obcych naleciałości — jest w nich żarliwy i szczery patrjotyzm — słowem w poezji Lenartowicza tkwią nieprzebrane skarby swojskiej kultury, które jakby zaklęte czekają, żby je wzniesiono tam, gdzie rozwinąć mogą czarodziejską swą siłę.

Dodajmy, że tu n... go ogarnął urok wsi polskiej, że „koniec polski i historja jego rodu oszołomiła mu serce i głowę. Dodajmy wreszcie, że niczego więcej nie pragnął poeta jak tego, aby lud rozmiłował się w jego pieśni.

„Z prostym ja ludem niech się tak zjednoczę
Jak z czystem niebem czystych wód przezrocze
Jak listek z listkiem ojczystego lasku
Jak piasku ziarno z wielkiem morzem piasku."

Niech zatem rocznica urodzin godnie uczczona otworzy mu na oścież wieśniacze chaty niech obchody urządzane w wszystkich wsiach i miastach rozgłoszą jego imię i pieśni.

Niżej podpisani wchodzący w skład Komitetu Obchodowego zwracają się z prośbą do wszystkich organizacji polskich i do wszystkich czynników mogących pomocą swą przysłużyć się sprawie, o gorliwy współudział w akcji obchodowej. W tych miejscowościach, w których obchody nie będą mogły się odbyć w samym dniu rocznicy (27 lutego) należy je urządzić później biorąc za podstawę nie dzień, lecz rok urodzin poety.

Bliższych informacji w sprawach obchodu jak i potrzebach materjałów (deklamacji, nut i gotowych wykładów) dostarcza Wydział Kulturalno-oświatowy Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Wojciech Korfanty, Bernard Chrzanowski, kurator okręgu szkolnego poznańskiego; Dr. Mikołaj Rudnicki, profesor uniwersytetu, Dr. St. Bystroń, profesor uniwersytetu; Dr. Dobrzyńska — Rybicka, prof. uniwersytetu; Wanda Chłapowska, pos. Zofja Sokolnicka, Czesław Kędzierski, Związek Zawodowy Polski — Franciszek Mańkowski, Katolicki Związek Polek — Zofja Rzepecka, Związek Stowarzyszeń Młodzieży męskiej; Ksiądz Jarosz, Związek Stow. Młodzieży żeńskiej; — Ks. Szulc, Związek Tow. Katol. Robotn.; Ks. Dymk, Tow. Czytelni Lud.; — Ks. Ludwiczak, Związek Kół Śpiewackich; — Barwicki, Związek Sokołów Polsk.; — Tadeusz Powidzki Związek Obrony Kresów Zachodn.; — Mieczysław Korzeniewski, — Jan Brejski, wojewoda pomorski; — Zygmunt Gąsiorowski, kurator okręgu szkolnego pomorskiego, — Dr Maj. Ks. Dembek, Związek Towarzystw Ludowych (Pomorze); — Ks. Kupczyński

Wyjaśnienie w sprawie daniny dotyczącej handlu i przemysłu.

Poruszona przez Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu sprawa unormowania daniny, przypadającej od kupców i przemysłowców odbiła się głośnem echem zarówno wśród sfer zainteresowanych jako wśród czynników miarodajnych. Okazało się, że pewne niekonsekwencje w obłożeniu daniną handlu i przemysłu naszej dzielnicy, wywołane zostało nieścisłemi informacjami, jakie odnośne urzędy w Poznaniu udzielały Ministerstwu Skarbu w Warszawie. W sprawie tej otrzymujemy pismo ks. posła Bolta, treść którego przeczytamy tu dosłownie:

„W sprawie daniny wymierzonej wedle ksiąg poborowych dla handlu i przemysłu na Pomorzu miałem wczoraj długą konferencję z decernentem p. Dr. Konopińskim w Poznaniu. Rezultat tej konferencji jest następujący:

Dr. Konopiński uznaje w zupełności, że nasza dzielnica nad siły jest obciążona, ale stało się to z tego powodu, że podatek procederowy za rok 1920 niepomiernie został podwyższony. Uznaje to p. Konopiński i wiceminister p. Markowski. P. wiceminister Markowski przyjedzie w niedzielę do Poznania, aby odbyć w tej sprawie konferencję z p. dr. Konopińskim. Ostatni dąży do tego, aby wszyscy kupcy i przemysłowcy rękodzielnicy mogli wnieść do 25. lutego odwołanie przeciwko niesłusznemu i nadmiernemu obciążeniu daniną, żądając, by komisje szacunkowe ponownie obliczyły daninę tak, żeby to odpowiadało stosunkom majątkowym i handlowym płatników daniny. Nie może przy tem obliczeniu być miarodajnym podatek procederowy za r. 1920, gdyż już w r 1200 i 21 specjalnie na Pomorzu podatek procederowy był wygórowany. P. dr. Konopiński jest przekonany, że uzgodni swoje zapatrywania z p. wiceministrem Markowskim — ku zupełnemu zadowoleniu naszego kupiectwa i przemysłu. W każdym razie my nie będziemy więcej płacili jak w Kongresówce. Zwracam jeszcze z naciskiem na to uwagę, że kupcy i przemysłowcy nasi, powinni w przepisanym okresie — pierwszą połowę do 4. 3. 1922 r. — wnieść na poczet daniny jakąś kwotę, a mianowicie taką, jakaby wedle ich osobistego zdania na nich przypadała. P. Konopiński wyda w najbliższym czasie jeszcze kilka okólników do wydziałów powiat. i urzędów skarbowych, które dokładne dadzą wskazówki i informacje.

Przedewszystkiem proszę, aby wszyscy kupcy i przemysłowcy, którzy czują się zbytnio daniną obciążeni, wnieśli do wydziałów powiatowych i magistratów odwołanie przeciwko niesłusznemu wymiarowi daniny.

Po konferencji wczorajszej jestem pewny, że dla Pomorza danina obliczona będzie sprawiedliwie".

W myśl zapowiedzi ks. Posła o wyjeździe wiceministra skarbu do Poznania przybył p. wiceminister Markowski wraz z p. radcą Wiessenbergiem do Grudziądza. P. Ministrowi przedstawiła się delegacja ze strony kupiectwa w osobach p. Mec. Wysockiego, Syndyka Związku Tow. Kupieckich na Pomorze p. L. Krzywińskiego członka Zarządu Związku i p. M. Pacoszyńskiego, kierownika Związku. P. mec Wysocki przedstawił p. Ministrowi kwestję opłat daniny przez kupiectwo i przemysł, która w wielu wypadkach została rozłożona na płatników w sposób nieodpowiadający, ani dochodowi, ani też zasobom majątkowym kontrybuenta. Pan Minister przyznał w zupełności słuszność wywodów p. Syndyka i przyrzekł, że wszelkie słuszne pretensje kupiectwa i przemysłu będą uwzględniane. Obecny przy posłuchaniu p. dyr. Izby Skarbowej pan Obrzud zaznaczył, że Izba otrzymuje wiele reklamacji ze strony płatników, które będą szczegółowo badane i uwzględniane. P. Minister w rozmowie zaznaczył że Rząd nasz dążąc do uzdrowienia finansów drogą ściągnięcia podatku nadzwyczajnego jakim jest danina, niema bynajmniej zamiaru, podrywać byt jednostkom a przeciwnie pragnieniem rządu jest stworzenie podstawy dla handlu i przemysłu, na których opiera się nowoczesne państwo.

Związek Towarzystw Kupieckich podawszy się tak ważnego zadania, mającego na względzie niepodrywania bytu kupiectwa, niema bynajmniej zamiaru ochraniać tych, którzy płacić mogą i powinni. Zważać należy, że stan anormalny jakiśmy przeżywali i jeszcze przeżywamy prowadzi nas do kompletnego bankructwa ogarniającego wszystkich obywateli. Stąd też, jeżeli danina nadzwyczajna ma być jednem ze środków uzdrowiających nasze życie gospodarcze, to każdy powinien w miarę możności złożyć pewną część swojego mienia, gdyż tym sposobem ratuje nietylko państwo polskie, ale przedewszystkiem samego siebie.

* *
*

— DEPUTACJE U WICEMINISTRA SKARBU. Z okazji pobytu p. wiceministra skarbu skorzystali przedstawiciele wielkiego przemysłu pp. dyr. Kolucki i dyr. Jagodziński (Herzfeld & Victorius) oraz dyr. Poszwiński, by przedłożyć szereg spraw, tyczących przemysłu tak z dziedziny daniny jak i polityki celnej.

Konferencja trwała godzinę i dała szereg pozytywnych wyników. W sprawach polityki celnej przyrzekł p. wiceminister szczególne poparcie na podstawie memorjału, który wwyż wymienieni delegaci nadesłać przyobiecali do ministerstwa skarbu.

— Drugą deputacją było przedstawicielstwo kupiectwa, w których imieniu przybyli pp. Pacoszyński, kierownik biura Związku, dalej Krzywiński i mec. Wysocki. Szczegóły znajdą czytelnicy na innem miejscu.

Trzecią deputacją byli przedstawiciele rzemiosła w osobistości pp. dyrektora Grobelnego i Wałęsy, których wywodów wysłuchał p. wiceminister z wielkiem zajęciem, przyrzekając w ramach możności ustawowej załatwienie odpowiednie.

Czwartą delegacją było przedstawicielstwo nauczycielstwa miejscowego. Deputacji tej przewodniczył p. pos Nowicki. Chodziło tu o finansowe zrównanie w lokalnych płacach nauczycieli z Tarpna z nauczycielami Grudziądza Uzasadnione to żądanie ma wszelkie nadzieje ziszczenia.

Przedstawili się też p. wiceministrowi pp. prezydent miasta Włodek starosta Ossowski i radca Lipowski omawiając przy tej sposobności szereg spraw komunalno-podatkowych.

W niedzielę zaś o godz. 10 przed poł. przyjął p. wiceminister współpracownika naszego pisma.

Wiadomości bieżące.

Grudziądz, dnia 13 lutego 1921.

TEATR POMORSKI (Strzelnica):

Poniedziałek: — Przedstawienia nieme.

Wtorek, po poł.: „CHRZEŚNIAK WOJENNY", farsa. wieczorem: „WESELE", dramat. — Po przedstawien'u w salach „Wielkopolanki" o godz. 11 Wielki Kabaret Artystyczny, zabawa i tańce.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszedn'e od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

—** **TEATR POMORSKI — DZIEŃ AKTORA.** „A słyszałeś k'edy z wieży, jak dźwięczy i śpiewa ów Zygmunt! Dzwon Królewski."

Temi słowy przemawia St. Wyspiański do serc narodu i ich uczuć.

Temi słowy i my Was wzywamy, my Dziatwa Melpomeny na nasze Św'eto we wtorek, dnia 14 bm., niech nikogo nie brakn'e, niech Grudziądz zaman'festuje, iż dola aktora polskiego nie jest mu obojętną. N'ech choć w części dopomoże mu do rozwin'ęcia jego organizacji, a przez to i przyjdz'e z pomocą społeczeństwu, które pragnie w aktorze polskim widzieć wybaw'ciela swej duszy i swego jestestwa, a jest po co przyjść do Teatru Pomorskiego, bo danem będzie we wtorek, dn'a 14 bm. „WESELE" St. Wysp'ańskiego.

—** **KOMITET OSWOBODZENIA GRUDZIĄDZA** zebrał się w p'ątek, o godz. 5 po poł. w ratuszu pod przewodnictwem prezesa p. Włodka (prezydenta miasta). Protokuł pisał pan Paszkowski, nadsekretarz miejski. Obecni byli: ks. prob. Dembek, pułkown'k Kr'stynus, panie Kruszonowa i Żyborska, pp. dyr. Samol'ński, prokurator Wirski i Kunz.

Zebrano około 200 tysięcy marek, a głównie zebrały panie: Budzyńska, B'elówne, Ćw'kl'ńska, Klimkowa, Łykówna, Modrzejewska, Szneiderówna, Wierzbowska, Wiśniewska, Wieladkówna, Rzoskówna, Studzińska, Ziel'ńska, Zakrzewska, Żyborska i Zalewska.

Komitet przez usta swego prezesa składa paniom za zbieranie w dn'ach tak mroźnych, jak'mi były 22 i 23 stycznia, za tę trudy i mozoły stokrotnie Bóg zapłać. Komitet wyraża serdeczną podziękę obywatelstwu, które mimo ciężarów, jak'e na nie spada, tak chętnie pospieszyło z ofiarą na ten szlachetny cel.

Komitet odw'edzi w przyszłym tygodniu większe przedsiębiorstwa i hurtown'e, by skasować na ten cel wkładki — Komitet serdecznie prosi, by możliwie w'ększemi wkładkami umożliwiono stworzenie większego funduszu. K.

—** **WYPOŻYCZALNIA PRZEZROCZY T. C. L. NA POMORZE).** Komitetom T. C. L., instytucjom i towarzystwom oświatowym polecamy naszą wypożyczalnię przezroczy, składającą się z 80 seryj (z działu religijnego, z historji i literatury, z krajoznawstwa, z przyrody, ze sztuki, z dzieł dla dzieci itd.) Na życzenie wysyłamy spis przezroczy.

Sekretarjat T. C. L. na Pomorze w Grudziądzu, Lipowa 28, (Muzeum).

—** **TABELKA TYMCZASOWA IV.** klasy 4-tej polskiej loterji państwowej.

Pierwszy dzień ciągnien'a. Główniejsze wygrane padły na następujące numery:

400 000 mk. na nr. 54288, 200 tys. mk. na nr. 5470, 100 tys. mk. na nr. 75738, po 25 tys. mk. na nr. 41197, 65216, 83911. Po 20 tys. mk. na nr. 6164, 13104, 16496, 54467. Po 15 tys. mk. na nr. 37801 76639, 85469, 88673. Po 10 tys. mk. na nr. 10634, 13281, 20365, 24049, 45246, 46622, 51385, 51038, 79010, 85985. Po 8 tys. mk. na nr. 10034, 11379, 38668, 48368, 48977, 53824, 55863, 60338, 62641, 70116, 71494, 72434, 75819, 79047, 82206, 82353, 86910.

Po 5 tys. mk. na nr. 3902, 8291, 9036, 10979, 11112, 13109, 18014, 22988, 32121, 38627, 39212, 41483, 40282, 50430, 50572, 52044, 55384, 60471, 61700, 64098, 65520, 73156, 75561, 76804, 78291, 79000, 83759, 84146, 88495, 89779.

Po 3 tys. mk. na nr. 2552, 5824, 8324, 8333, 8906, 9173, 10232, 13520, 14185 16050, 18038, 20409, 27404, 33337, 34508, 35730, 33139, 40809, 41346, 43912, 45701, 50377, 50580, 54596, 57401, 62044, 62937, 65017, 65066, 68938, 69663, 69862, 70757, 71371, 75338, 78691, 78730, 80450, 81197, 81787, 81960, 83128, 86081, 86960.

—** **OGRANICZENIE SŁUŻBY DORĘCZEŃ POCZTOWO-TELEGRAFICZNYCH W DNIE ŚWIĄTECZNE.** Wobec sprzecznych opinji pomieszczonych w łamach prasy stołecznej i prowincjonalnej, tyczących się ogran'czeń wprowadzonych przez M'nisterstwo P. i T. w służbie doręczeń przesyłek pocztowo-telegraficznych, wyjaśnia się, że zgodnie z op'nją sfer przemysłowo-handlowych Ministerstwo Poczt i Telegrafów urządziło, aby w niedziele i święta uroczyste były doręczane tylko telegramy, awiza do rozmów telefonicznych, przesyłki posp'eszne wszelk'ego rodzaju i paczki z żywemi zwierzętami i zawartością ulegającą szybkemu zepsuciu.

Sprawę doręczenia gazet uregulowano w ten sposób, że adresaci mogą w n'edziele i święta uroczyste odebrać swoje gazety w godzinach urzędowych w urzędzie pocztowym.

—** **TOW. KOLEJARZY POD OPIEKĄ ŚW. JÓZEFA** urządziło we wczorajszą n'edzielę przedstawienie amatorskie „Stryj Agapit" odegrany przez członków towarzystwa udatnie, rozweselał gości swym nadmiernem, przyrodzonem skąpstwem, swym wyborem m'ędzy złotem a miłością. Prócz tego odegrano „Czarodziejskie skrzypce" wesołą grę z śp'ewami i tańcami i „Mazura i żyda", komedję w jednym akcie. Po przedstawieniu bawiono się tańcem i wesołą zabawą do rana.

—** **POŻAR.** Wczoraj w południe alarmowano straż ogniową na ul. Nadgórną 52-53, gdzie w mieszkaniu p. Wardalińskiego wskutek rozgrzania pieca zapaliła się belka. Pożar szybko ugaszono. — Zwraca się uwagę, iż przy alarmowaniu straży ogniowej przez telefon należy spokojnie i wyraźnie podać miejsce pożaru, gdyż zdarzyć się może, iż straż — fałszywie zrozum'wszy alarm telefoniczny — uda się w inne miejsce, przez co się akcja gaszenia spóźnia.

—** **WIECZÓR ŚMIECHU. Kółko podoficerów 16. p. a. p.** urządziło w sobotę, dnia 11 bm. w salach Tivoli „W'eczór Śmiechu. Z powodu nieogrzanej sali publiczności zebrało się mniej, jak oczek'wali to inicjatorowie wieczorku, co się również dawało odczuwać w grze amatorów. Cześć pierwsza wypełnił koncert orkiestry pułku artylerji, którego „Szept m'łości" Berezowa i „Kwiaty Polskie" Cymermana w zimnej atmosferze sali nie nastrajały wiosennie-uczuciowo. Amatorowie-żołn'erze w „Balu żołniersk'm" — utwór p. Dolińskiego — wywiązali się znakomice ze swych ról. Znana ze swego tupetu i swobody gry p. Dol'ńska i tym razem — m'mo chłodu — ow'ał nas ciepłem swobodnej swawoli. Ordynans p. Dolińskiego wywoływał łzy śm'echu swem arcykomicznem wystąp'eniem amanta Zofji-pokojówki. W „szpitalu warjatów" operetce doskonały typ lekarza oddawał ogniom. Tarabuła a warjat-Hydrogen p. Dol'ńskiego wywoływał ustawiczne salwy śmiechu. Wśród innych wymienić należy udatną grę pp. Koseckiego i Juszczaka. W „Komisarzu w opałach" nie było chwili, żeby ustawać w śmiechu. Po przedstawieniu odbywały się tańce, które dopełniły w zupełności miły wieczorek. —

Ruch towarzystw.

—** **WALNE ZEBRANIE Okręgowego Żałobnego Krzyża** odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 6 wieczorem w sali Starostwa.

Z powodu niestawien'a s'ę przepisanej statutem ilości członków zebranie 27. 1. br. nie odbyło się.

Z Pomorza.

—** **GRUTA obok Grudziądza. (Uroczystości rocznicy oswobodzenia.)** Jak wszystkie i miejscowości, tak też i nasza miejscowość urządz'ła uroczystość na cześć oswobodzenia swej wioski od nieprzyjac'ela. Najwięcej do urządzenia tej uroczystości i zapisania sobie w pamięci tej chwili przyczyniły się miejscowe towarzystwa i to: „Towarzystwo rolnicze" i „Towarzystwo „Zorza" parafji gruck'ej"

Dn'a 23 z. m. za staraniem zarządu i kilku członków towarzystwa rolniczego obchodzono tu uroczystość z następującym programem: Rano o godz. 10 uroczysta msza św. z podn'ecającym na duchu kazan'em, które wygłosił tutejszy ks. wikary. Po mszy św. za staraniem p. kierownika szkoły występ dzieci szkolnych z deklamacjami i p'eśniami artystycznemi. O godz. 15 zbiórka obywateli w środku gminy i przy odgłos'e dętej muzyki gruckiej wyjazd na saniach poza obręb Gruty w k'erunku Radzyna.

Po powrocie wspólna kawa. Tutaj nadmienić trzeba, iż powstało pewne nie porozumienie, gdyż w'ększa ilość uczestników udała się na kawę i dalszą zabawę do Gruty i tam do północy w domu Polaka s'ę zabaw'ała, a mniejsza ilość pozostała w Mełnie w oberży niemieckiej, której właściciel obecn'e dla interesu robi się Polakiem. Jak się tam bawiono, korespondentowi nie doszło do wiadomości, lecz zdaje się „echt deutsch"!

Zdaniem korespondenta tak ważne uroczystości powinno s'ę urządzać w domach polskich, a w innych tylko w razie koniecznym, lub wcale nie.

Dnia 29 z. m. Towarzystwo młodzieży „Zorza" parafji gruckiej urządziło w tym samym celu przedstawienie i zabawę. Odegrane były dwie sztuczki pod tytułem: „Koszyk kwiatów" i „Ulicznik warszawski". Dzięki dobrym chęciom amatorów sztuki wypadły nadspodziewanie dobrze. Po przedstawieniu obyła się zabawa tylko do północy, gdyż z powodu żałoby śmierci Ojca św. musiano ją przerwać.

W dniu tym był obrót kasowy 54 300 mk. a czysty dochód 27 773 mk. obrócono na cel towarzystwa i za który tą drogą składa s'ę uczestnikom serdeczne „Bóg zapłać".

Dodać należy, iż Kółko młodzieży „Zorza" m'mo wielkich przeciwności niektórych obywateli i m'eszkańców pracuje wytrwale i o ile podejm'e się jak'egoś występu, to wykona go tak, że każdy uczestnik widzi, iż tam pracuje młode pokolenie polskie. „Cześć takiej młodzieży". Szarotka.

—** **Łasin. (Szkoła wydziałowa.)** W Łasinie powstała Państwowa Szkoła Wydziałowa z językiem wykładowym polsk'm dla Polaków, a niem'eck'm dla Niemców.

Program nauki dorówna programowi gimnazjów realnych.

Nauka trwa lat 6. Przyjęte być mogą dzieci, które skończyły 9 rok życia, a uczą się religji, języka polskiego, historji i innych przedm'otów.

Powstanie szkoły takiej jest dla całej okolicy wielk'em dobrodziejstwem, pon'eważ rodzice mogą dzieci mieć pod okiem aż do ukończonego 16. roku życia, a nie wysyłać ich już w 10 roku na utrzymanie do obcych w odległych miastach.

Ukończen'e szkoły wydziałowej daje podstawy do wyższych nauk i rozległe przywileje, jak np. prawo wstąpienia do urzędów, do Akademji Rolniczej, Seminarjum nauczy., Szkoły przemysłowej itp.

Pożądane byłoby zatem, ażeby okoliczne obywatele dzieci swe słali licznie do tej szkoły, jako najwyższej w okolicy.

W krótkim czas'e znajdą klasy wygodne pomieszczenie w Domu Polskim, który do tych celów obecnie się przerabia.

Opłata jest bardzo niska, wynosi bowiem tylko 3180 mk. czyli 265 mk. miesięcznie.

Nauka jest już w pełnym toku, zatem pośpiech ze zgłoszeniami wskazany, gdyż tylko do końca lutego trwają egzaminy wstępne.

—** **BRODNICA. (Z kron'ki policyjnej.)** Komenda Policji Państwowej w Brodnicy w przeciągu kilku ostatnich miesięcy wykryła dwa wypadki napadów z rabunkiem i zabójstwem, a mianowicie:

Na przedm'eściu Brodnicy (Pomorze) wykryto zabójstwo małżonków Jendrzejczyków, których zwłoki mordercy podpalił w mieszkaniu przy pomocy smoły w celu ukrycia wszelkich śladów. Zabójcą jest dalszy kuzyn zabitych nazw'sk'em Baldyga, 18-letni, który wiedział, że zabici posiadali znaczną kwotę pieniędzy w markach polskich i dolarach, złakomił się na nie w celu uzyskania ich i popełnił zbrodnię morderstwa i podpalenia.

W grudniu ub. r. został wyśledzony napad na gospodarza Wrzesionkowskiego, przejeżdżającego szosą wiodącą z Płocka do Płońska, któremu zabrano kon'e, wóz z uprzężą, dokumenty i gotowiznę. Sprawcami napadu byli: Gas'k z Starego Zielunia, Jóźwjak z Płocka i Narewski z Górzna.

—** **TORUŃ. (Znalezienie zwłok dziecka.)** Rybak Noch znalazł w zaroślach przy murach ruin zamku Dybów zwłoki dz'ecka 3—4 lat l'czącego już bardzo uszkodzone przez ptactwo, tak, iż nie można było stwierdzić, czy to trup chłopca czy dziewczyny.

—** **DZIAŁDOWO. (Zabawa Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szk. Powsz.)** Tutejsze Koło Powiatowe Stow. Chrz. Nar. Nauczyc'elstwa Szkół Powszechnych urządziło dnia 4 bm. na sali „Państwowy Dwór" swoją pierwszą zabawę, w której brało udział nauczycielstwo całego powiatu oraz szereg zaproszonych gośc'. Część pierwszą stanowił koncert, śpiewy podwójnego kwartetu, jakoteż śpiewy solowe pod batutą naszego dz'elnego dyrygenta nauczyciela p. A. Kanta, który jak zwykle doskonale się wywiązał z swego zadan'a.

Zachwyceni występami artystycznemi tak młodego towarzystwa wszyscy obecni wyrazili swoje zadowolenie burzliwemi oklaskami. Program części muzykalno-wokalnej był następujący:

1. Podwójny kwartet: a) Hej koledzy (Polonez) Dembiński, b) Na dolinie zawierucha, Dembiński, c) Pódkóweczki dajcie ogn'a, mel. ludowa; 2. Trio (skrzypce, cello, p'anino): a) Andante z symfonji z uderzeniem w drążka, Heydn, b) ogród miłości, Schuman; 3. Śp'ewy solowe: I. Szmagłowska (Sopran) przy pian'nie p. A. Kant, a) Cisza, Kaszewarowa. b) Przy kominku, Batorina, c) Prząśniczka, kompozycja p. Kanta; II. p. G'lgenast (Baryton), Ostatnia Serenada (S'ultima serenata) Enrico de Leva. 4) Orkiestra nauczyc'elska (7 osób) a) Asra (Intermezzo) Siede. b) Reviere russe F. Hermann op. 2, c) Dumanie Lirnika, W. Osmański op. 194, d) Kalif z Bagdadu (Uwertura) Baldien.

Po ukończonym koncercie bawiono się w tańcu do godz. 4 rano.

—** **CHOJNICE. (Zgon proboszcza.)** Zmarł tu w czwartek proboszcz parafji chojnick'ej ks. dz'ekan Boenig w 76 roku życ'a, a 52 kapłaństwa. Od r. 1887 był proboszczem w Chojnicach. „Konitzer Nachrichten" wychwalają zmarłego jako dzielnego N'emca. Nie bez zasług był wobec rządu pruskiego, jeżeli tenże nadał mu order Orła Czerwonego. Zasług tych szukać należy w dz'edzinie „germanizacji przez Kościół."

Z całej Polski.

—** **MOGILNO. (Pożar stogów).** W nocy z wtorku na środę spaliły się na Babie p. Mog'lnem, dzierż. probostwa p. Szczepańskiemu 2 stogi zbożowe. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek n'eostrożności przy stawianiu młóckarni, gdyż zboże następnego dnia właśnie miało być młócone.

(Kradz'eż). Po względnie długim spokoju zan'epokoili znów złodzieje miasteczko nasze. Ostatniej nocy okradz'ono kupca bławatnego p. Konk'ew'cza, wypróżniając mu zawartość znajdującej się przed składem szafy wystawowej. Równocześn'e ci sami prawdopodobnie sprawcy wybili okno wystawowe u bławatnika Gehra, żyda, kradnąc mu również cały zapas towarów. Ciekawość, jak sprawną w odkryciu złodziei okaże się policja państwowa, utworzona z dawniejszej polic' miejskiej.

—** **ŁÓDŹ. (Hakatyści górą.)** W „Kurjerze Łódzkim" czytamy: Tarcia wśród N'emców łódzkich zaznaczają s'ę coraz bardziej. Walka między zagarniającymi wszelkie placówki życia pol'tyczno-społecznego szparatystami-nacjonalistami, zwolennikami porozumienia polsko-n'emieckiego przybiera coraz szersze rozmiary przenosząc się z dz'enników do instytucji niemieckich i na grunt sejmowy. Oto w tych dniach poseł łódzki Krzese, obecnie leader zwolenn'ków polityki umiarkowanej, został wykluczony z sejmowego klubu poselskiego Niemców, opanowanego przez hakatystów z kongresówki i byłego zaboru prusk'ego. W związku z tym faktem wśród łódzkich Niemców nawet w obozie nacjonal'stycznym zapanowało wielkie rozgoryczen'e wobec tej bezwzględnej polityki, jaką prowadzą menerzy separatystów niemieckich.

(Ciężka lokatorka.) Geldberg Jan, zam'eszkały przy ul. Gubernatorskiej nr. 42, zameldował w 11 komisarjacie że dnia 6 lutego rb. o godz. 8.30 lokatorka powyższego domu Dunkiel weszła na strych po bieliznę, przyczem zarwał s'ę pod n'ą sufit, skutk'em czego wpadła do mieszkania wyżej wymienionego, tłukąc się ciężko.

—** **GDAŃSK. (Występ wydalonej bolszewickiej śp'ewaczki.)** Znana ze swych występów w Wschodniej Małopolsce bolszewicka śp'ewaczka Iza Kremer, wydalona z granic Polski, występuje obecn'e w Gdańsku, gdzie zamierza wdzięczniejsze laury zbierać, niż w Polsce.

Nowości wydawnicze.

Kolejnictwo polskie. Tej dziedzinie poświęcony jest lutowy zeszyt „Mechanika", miesięcznika, o którego naszego pisma. W szeregu obficie ilustrowanych artykułów spotykamy pomiędzy innemi tematy następujące: Kolejowe Zagadnienia G. Śląska — Koleje Amerykańskie w cyfrach. — Wielkość składów pociągowych. — Odbudowa mostów i budynków na terenie dyrekcji wileńskiej. — Odbudowa w Dyrekcji Warszawskiej. — O zachowaniu się stalowych palenisk Parowozów — Sklepienia w paleniskur parowozowem. — O spawaniu elektrycznem — Niektóre sposoby obróbki kół parowozowych, osi i czopów korbowych. — Obrabiarki i maszyny pomocnicze w warsztatach kolejowych. — Przegląd krajowego przemysłu kolejowego. — Kolejowe Szkolnictwo Zawodowe. — Przegląd Książek i pism i inne.

Gospodarka kolejowa stanowi najbardziej bodaj skomplikowany i odpowiedzialny dział pracy przemysłowej. Poruszenie przeto tej sprawy w piśmie technicznem przychodzi bardzo na czasie. W tej bowiem dziedzinie, jak zresztą w każdej innej przydałoby się mniej utyskiwań, więcej zaś czynów i pracy nad poprawą naszych środków komunikacyjnych i świadomości tego, co pomimo trudnych warunków już dokonane zostało.

* * *

„Chrześcijański Górnik, Hutnik i Salinarz", organ miesięczny „Polskiego Związku Zawodowego Chrześc. Górników, Hutników i Robotników Salinarnych" z siedzibą w Krakowie, wychodzi od stycznia br. w Krakowie. Prenumerata roczna 300 mk. polsk. Adres: Kraków, ul. A. Potockiego 11.

„Chrześcijański Dróżnik" miesięcznik, organ „Chrz. Związku Dróżników" rozpoczął pierwszy rok wydawnictwa. Prenumerata roczna 300 mk. polsk. Adres Kraków, ul. A. Potockiego 11.

Rozmaitości.

X Wagony żel.-betonowe. Jeżeli budowane są już okręty z żelazo-betonu, a zwłaszcza parowce-cysterny do przewozu nafty i zboża, to dlaczego nie możnaby budować także wagonów kolejowych z żelazo-betonu?

Na myśl tę wpadło kierownictwo zakładów żelazo-betonowych w Minden, w Westfalji i oto dostarczyły inż. zarządowi centralnemu kolei niemieckich 13 takich wagonów towarowych na próbę.

Nowe wagony poddano poprzednio próbom wytrzymałości przy zupełnem obciążeniu. Okazało się przytem, że wagon żelazo-betonowy naładowany normalnie i puszczony z szybkością 27 klm. na godzinę, uderzywszy w tym pędzie o kozioł oporowy, wyszedł z tej próby zwycięsko.

Wagony żelazo-betonowe są nieco cięższe, niż żelazne. Wagon piętnastotonowy waży o jedną tonę więcej niż żelazny ale wagon dwudziestotonowy już tylko o 200 kg mniej niż taki sam wagon żelazny. Stosunek ten zmniejsza się jeszcze bardziej przy wagonach większych, tak, że przy budowie projektowanych wagonów czterdziestotonowych stosunek wyrównywa się zupełnie, natomiast budowa wagonu żelazobetonowego kosztuje znacznie mniej.

Pozatem koszt utrzymywania w dobrym stanie wagonów żelazo-betonowych jest mniejszy, nie ulegają przytem zgubnemu wpływowi kwasów co niszczy tak szybko wagony żelazne przewożące węgiel, saletre lub popiół.

X Jak poznać fałszywe dolary? W ostatnich czasach ukazuje się coraz więcej w obiegu fałszywych banknotów 100-dolarowych. Ażeby ustrzec naszych czytelników przed ew. wyzyskiem fałszerzy, podajemy opis sfałszowanego banknotu.

Fabryka „dolarów" jest w Bolszewji.

Banknot fałszywy 100-dolarowy zrobiony jest z oryginalnego banknotu 2-dolarowego, serji D z roku 1917, zamiast 2 umieszczonej w prawym rogu u góry figuruje cyfra „100", dwójkę chemicznie wywabiono; u dołu zamiast słów „Two dollars" figuruje „100 dollars" i wszędzie napisy „two" zamienione na cyfrę „100". Na stronie odwrotnej figruje 7 razy cyfra „100", 4 razy po rogach 1 raz w środku i 2 razy (u góry i dołu środkowej cyfry) zamiast napisu „two" Banknot bardzo dobrze imituje prawdziwy gdyż jest sfałsyfikowany z oryginalnego 2 dolarowego, tylko nie ma napisu „ne hundered dollars".

X Nowy wynalazek w kinematografji. Taśmy filmowe sprawiały dotąd wiele kłopotu, darły się łatwo, ulegały łatwo zapaleniu się, były drogie, nie mówiąc o tem, że łatwo ściarały sie (znane wrażenie „deszczu padającego" na zużytych filmach.) Obecnie udało się amerykańskim uczonym skonstruować taśmy papierowe, które będą tanie i nadzwyczaj trwałe, bardzo łatwe do kopiowania, wszak wiadomo, że pozytyw papierowy bez trudu sporządzają nasi 10 letni amatorzy. Taśma papierowa będzie naświetlona przez specjalny aparat, który będzie odbijał promienie, a nie prześwietlał (epidiaskop), przez co obraz zyska na uwypukleniu, a straci na naturalnej ostrości. Pozytyw papierowy będzie łatwo znanym sposobem odbić w naturalnych barwach, plastyka więc i barwa dadzą w nowem kinie zupełne złudzenie rzeczywistości.

Wesoły kącik.

Nekrologia.

Zmarł w Warszawie: Ministerium aprowizacji lat 2, mies. 7. pogrzeb z domu róg Żórawiej i Poznańskiej — Cafe des artistes mies. 4. wypr. z pasażu Luxenburga — Projekt założenia zwierzyńca podniesiony z ulicy do generalnego grobu projektów — Agencja ogłoszeń Ulco zamordowana przez konkurentów.

Ogłoszenie.

Poszukuje się osób, które miałyby do odstąpienia lokale z meblami, lub bez. Na puńkcie nie zależy.

Urząd lichwy mieszkaniowej.

Bracia.

Chłop. — Widzisz pon! Tyle lat my dzicem, aż nareszcie raz jeden zesliśma się w paskowaniu i odbieraniu ludzi kochamy się jak braca.

(„Mucha.")

Rolnictwo-Przemysł-Handel-Praca.

Wyjaśnienie w kwestji cen za wyroby tytuniowe.

W ostatnich dniach pojawiły się w prasie tutejszej notatki o obniżeniu cen za wyroby tytuniowe przez Dyrekcje Monopolu Tytuniowego w Warszawie, zapowiadające równocześnie stosunkowe obniżenie cen w byłej dzielnicy pruskiej. Ponieważ notatki te wprowadziły w błąd opinję publiczną, przeto uważamy za konieczne następujące wyjaśnienie:

1. **Dyrekcja Monopolu Tytuniowego obniżyła ceny detaliczne za wyroby własnych fabryk rządowych, to znaczy, że nie obniżyła ceny towaru, lecz jedynie wysokość opłaty banderolowej, na co sobie Dyrekcja Monopolu pozwolić może, bo ją to nic nie kosztuje.**
2. **Tutejsza fabryka, należąca do związku podpisanego, obniżyła już z dniem 21 grudnia z. r. przy wejściu w życie nowej ustawy banderolowej — ceny za wyroby swe o przeszło 25 proc. Najtańszy papieros w byłej dzielnicy pruskiej kosztuje 4 mk., podczas gdy w b. Kongresówce obecnie (po wspomnianem obniżeniu cen) ceny papierosów rozpoczynają się od 6 mk. Wynika stąd, że Rząd poszedł za przykładem tutejszych fabryk prywatnych, wobec czego nawoływania, by fabryki prywatne poszły za przykładem rządu, jest nieuzasadnione. Jeżeli Dyrekcja Monopolu ogłasza, że Rząd uczynił ofiarę, rezygnując częściowo z podatku banderolowego, to należy wskazać na to, że tutejsze fabryki prywatne, które muszą opłacać banderolę w pełnej wysokości (50 prc. od ceny detalicznej) już poprzednio uczyniły ofiarę, obniżając cenę towaru i udzielając kupcom znacznie wyższych rabatów, aniżeli Dyrekcja Monopolu.**
3. **O dalszej zniżce cen wyrobów tytuniowych w naszej dzielnicy przy obecnem obciążeniu banderolowem, mowy być nie może, o ile się kurs marki polskiej znacznie nie poprawi.**

Związek Zawodowy Przemysłowców gałęzi tytuniowej dla byłej dzielnicy pruskiej w Poznaniu.

ROLNICTWO.

— Przebieg zimy i zasiewy. Główny Urząd Statystyczny komunikuje: Na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej zima 1921—22 r. rozpoczęła się wcześnie: już w polowie listopada. Do połowy grudnia panowała pogoda mroźna przyczem mróz dochodził do 18° R. w województwach zachodnich i 24—26° R. we wschodnich. Ilość opadów w postaciu śniegu nieznaczna na zachodzie i południowym zachodzie zwiększała się w miarę posuwania sie ku północnemu wschodowi. W drugiej polowie grudnia nastąpiła odwilż i śniegi na zachodzie i południu państwa prawie całkowicie a na wschodzie i północnym wschodzie częściowo stajały. Oziminy wcześniejszego siewu były wszędzie w dobrym stanie. Co się tyczy zasiewów późniejszych, to wskutek posuchy oraz wczesnych mrozów została uszkodzona pszenica, tak samo częściowo ucierpiały koniczyny i rzepak. Szczególniej ucierpiały zasiewy w województwach: Poznańskiem, Krakowskiem i Kieleckiem, mniej w województwach: Łódzkiem Warszawskiem i Pomorskiem, mało w Stanisławowskiem, Tarnopolskiem i całkiem nieznacznie w Lubelskiem i Wołyńskiem. W województwach Białostockiem Nowogrodzkiem i Poleskiem oziminy nie ucierpiały wcale.

Na mocy sprawozdań otrzymanych do dnia 31 grudnia 1921 r., obszar zasiany oziminami w jesieni 1921 r. przedstawia się jak następuje:

	Pszenica ozima	Żyto ozima
B. Kongresówka	4 103 000 ha.	21 260 000 ha.
B. Dzielnica Pruska	823 000 ha.	9 006 000 ha.
Małopolska	3 976 000 ha.	6 511 000 ha.
Śląsk Cieszyński	26 000 ha.	82 000 ha.
Kresy Wschodnie	922 000 ha.	7 414 000 ha.
Rzplita Polska ogółem	9 850 000 ha.	44 273 000 ha.

W stosunku do zasiewów ozimych w jesieni 1920 r. obszar uprawny pod pszenicę zwiększył się dla całej Polski o 23,7 proc. i pod żyto o 33,8 proc. W poszczególnych zaś dzielnicach Polski zasiewy pszenicy zwiększyły się w b. Kongresówce o 24,6 proc., w b. Dzielnicy Pruskiej o 28,4 proc., w Małopolsce o 13,1 proc., na Śląsku Cieszyńskim o 8,4 proc. i na Kresach Wschodnich o 90,4 proc. Obszar zasiany żytem zwiększył się w b. Kongresówce o 22,4 proc., w b. Dzielnicy Pruskiej o 12,8 proc., w Małopolsce o 11,5 proc. na Śląsku Cieszyńskim zmniejszył się o 1,8 prc. i na Kresach Wschodnich zwiększył się o 66,1 proc.

HANDEL.

— Delegacja estońska w Łodzi. W Łodzi bawiła delegacja estońska, mająca za zadanie przeprowadzenie studiów wstępnych do polsko-estońskiego traktatu handlowego. Delegacja zwiedziła zakłady Wulfsona i Poznańskiego.

SPRAWY PIENIĘŻNE.

— Zadanie Polskiej Kasy Rządowej w Gdańsku. W zakres czynności P. K. R. w Gdańsku wchodzą po pierwsze wszelkie czynności przewidziane przez § 191. 2 konwencji polsko-gdańskiej: a) dokonywanie wypłat na zlecenie, rozrachunki między władzami polskiemi i gdańskiemi, b) ochrona kursu marki polskiej, c) udział w giełdzie pieniężnej i papierów wartościowych w W. M. Gdańsku. Nadto prowadzenie i posiadanie konta w instytucjach finansowych i bankach w W. M. Gdańsku. Zupełnie wykluczone są następujące czynności: kredyty, lombard, dyskonto weksli, sprzedaż i kupno papierów wartościowych.

DANINA.

— Danina na Śląsku Cieszyńskim. Posłowie cieszyńscy złożyli do Sejmu wniosek nagły w sprawie rozciągnięcia ustawy o daninie na obszar Śląska Cieszyńskiego. Wniosek nagły ustala mnożnik dla podatku gruntowego, określone w art. 4 cz. B. a ustawy z dnia 16 grudnia 1921 r. o poborze nadzwyczajnej daniny państwowej w wysokości następującej: dla płatników podatku gruntowego, płacących podatki poniżej 2500 mk. — 120; dla płatników podatku gruntowego, płacących podatku od 2500 mk do 4200 mk. — 134; dla płatników podatku gruntowego, płacących podatek ponad 4200 m. — 150.

KOMUNIKACJA.

— Tranzyt przez Polskę. Min. przemysłu i handlu ustaliło w porozumieniu z zainteresowanemi ministerjami, iż wolny jest od pozwoleń głównego urzędu przywozu i wywozu przewóz tranzytowy towarów:

1) przez korytarz gdański bez względu na kraj pochodzenia i kraj przeznaczenia,

2) z Rumunji do Czech i odwrotnie przez urzędy celne: Śniatyń z jednej strony, zaś Oświęcim, Szczakowa, Zebrzydowice i Dziedzice z drugiej strony,

3) **przez Gdańsk do Rumunji, Czech i odwrotnie bez względu na kraj pochodzenia towaru,**

4) ze wszystkich krajów, graniczących z Polską, bez względu na pochodzenie towarów do Niemiec,

5) z Rosji, Białorusi i Ukrainy we wszystkich kierunkach.

Wymagane będą pozwolenia na tranzyt do Rosji, a to ze względu na brak umowy kolejowej i wynikające stąd trudności techniczne oraz z Niemiec wobec braku umowy handlowej.

Tranzyt do Litwy Środkowej i z Litwy Środkowej winien być uważany jako przywóz i wywóz do Polski. Tranzyt zaś z Litwy Kowieńskiej i do Litwy Kowieńskiej nie może być dokonywany.

Zburzenie mostu kolejowego uniemożliwia tranzytowy przewóz do i z Łotwy.

PRACA.

— Bezrobocie. W czwartek odbyło się posiedzenie sejmowej komisji wyłonionej specjalnie dla przesilenia gospodarczego.

Przedstawiciel Ministerjum ochrony pracy stwierdził, że pod koniec stycznia było w Polsce 189 000 bezrobotnych, podczas gdy pod koniec lipca było 70 tysięcy.

Minister Strassburger zaznaczył, że wprost bezrobotnych jest spowodowany demobilizacją i repatriacją. W przemyśle natomiast nastąpiło znaczne polepszenie sytuacji. Przemysł włókienniczy w tej chwili został niemal całkowicie uruchomiony, tak, że w przemyśle wojskowym wprowadzono niemal wszędzie tygodniową pracę.

Minister widzi w nawiązaniu stosunków handlowych ze Wschodem środek do polepszenia sytuacji. Trudności jednak w nawiązaniu tych stosunków są ze strony ministerjum spraw zagranicznych, jak i ze strony sowietów, które cały handel koncentrują w Moskwie.

Wiceminister Rybczyński stwierdził, że budżet ministerjum robót publicznych pod wpływem ministerjum skarbu zmniejszył się z 75 na 20 miljardów. Wskutek tego ministerjum nie będzie mogło zająć większej ilości bezrobotnych. Ministerjum robót publicznych nie będzie mogło udzielić kredytu miastom na wznoszenie nowych budowli.

Ponieważ ministerium skarbu nie przysłało swego przedstawiciela, przeto dyskusję nad tą sprawą odłożono na sobotę.

Zagranica.

Δ Złote monety szwajcarskie. Rada związkowa szwajcarska wydała szczegółowe przepisy dotyczące bicia monety złotej na rachunek banków prywatnych. Wobec tego wkrótce banki genewskie jak: Guillaume Pictet et Comp. Ferrier, Lullin et Comp. zaczną puszczać w kurs monety złote.

— Podatki w naturze. Rząd sowietów opracował projekt reorganizacji podatku żywnościowego.

W przyszłym roku gospodarczym podatek obliczany będzie w jednym tylko produkcie, a mianowicie dla guberni produkujących pszenicę w pszenicy, dla guberni o przewadze produkcji żyta — w życie. Podatek ma być płacony w zarnie i mięsie, przyczem stosunek mięsa do zarna zostanie z góry określony.

Podatek może być spłacony również wszystkiemi innemi produktami żywnościowemi według określonej relacji, która ustalona będzie przez poszczególne komitety wykonawcze gubernialne. Opodatkowaniu podlegają wszystkie grunty wraz z lasami i t. p. z wyłączeniem jedynie nieużytków. Wysokość podatku będzie obliczona na podstawie średniego urodzaju ostatnich lat.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki.

WEZWANIE.

W sprawie karnej przeciwko Lankau o przemytnictwo wzywa się po myśl § 477 pk p. Hermana Lankaua z Grudziądza, aby na wyżna zo a rozprawę główną w sprawie konfiskaty zakwestionowanych 1000 mk niemieckich przed izbą karną Sądu Okręgowego w Grudziądzu dnia 13 marca 22 r. o godz. 9 przedpołudniem z awią się. 1413

Prokurator Sądu Okręgowego, w Grudziądzu dn. 3 lut. g. 22 r. 2 J. 675/21

Baczność!

Wyc'ać! :-: Schować!

Kuny Marder) — Tchórze (Iltis —: zajęcze i inne skóry surowe :— kupuje i płaci na wyższe ceny

Pomorski Dom Imp. i Eksp.

K. Balcerowicz, Oddział Skór

Grudziądz, ul. 3 Maja nr. 21/22. Telefon nr. 24 Adr. tel. „Import"

Bloczki Kasowe

7,5 11 cm = numerow. od 1—100

Sztuka po 30 mk.



Od 100 szt. po 25 mk.

Ma stale na składzie

Drukarnia Pomorska

Towarzystwo Akcyjne

Grudziądz. Telefon nr. 50 51.

„GROM" INSTYTUT detektywny

Grudziądz, ul. Mickiewicza 34 telef 190 a res telegr. „GROM" Grudziądz przyjmuje i wykonuje wszelkie sprawy wywiadowcze na tle zbrodni każdego rodzaju, spraw prywatnych, majątkowych, małżeńskich i t. d

---

Biegła stenotypistka

pisząca podług dyktanda i pewna w polskim oraz niemieckim języku może się zaraz zgłosić.

ALIMENTARJA T. z o. p.

GRUDZIĄDZ, ul. ca 3-go Maja nr. 8.

Cierpiącym na

Reumatyzm ◆ Podagre ◆ Newralgję

polecamy

Balsam Mentolowy

„Pomerania"

(Balsam uśmierzający)

Oddawna wypróbowany, przez lekarzy polecany środek przeciw reumatyzmowi, dolegliwościom podagrycznym i newralgji

Zwracamy uwagę na markę „POMERANIA" 408

Pomorskie Towarzystwo Przemysłu Chemicznego „Pomerania" w Grudziądzu

---

„Pomoc" biuro prawne Grudziądz ul. Mickiewicza nr. 34 wykonuje wszelkie prace piśmienne jak reklamacje, skargi, wnioski i tłumaczenia. 8860

Dziewczę zwolnione ze szkoły na cały dzień do jednego dziecka

poszukiwane natychmiast

Wenckiego 21 I na lewo.

Poszukujemy biegłej

stenotypistki

piszącej biegle na maszynie i władającej poprawnie językiem polskim i niemieckim.

Pomorski Dom Imp. i Eksp.

K. Balcerowicz i Ska, Grudziądz 3 Maja 21/22

Pa enka muzykalna **poszukuje pokoju** umeblowanego ewentl. w zamian udziel. lekcji na fortepianie. Zgł. do Gł. Pom. pod nr. 530.

Chłopiec z porządnej rodziny chcący się wyuczyć rzeźnictwa poszukuje miejsca. Borkowski, ulica Szkolna nr. 8.

Niniejszem podajemy do wiadomości,

iż z dniem 15 lutego br.

otwieramy oddział nasz w Toruniu przy ulicy Szerokiej narożnik Mostowej pod firmą

Bank Dyskontowy

Spółka Akcyjna

BYDGOSZCZ

Oddział Toruński

który załatwiać będzie wszelkie interesy wchodzące w zakres bankowości.

Bank Dyskontowy Sp. Akc.

BYDGOSZCZ.

Poważna fabryka cygar i tytoniu

zaprowadzona na Pomorzu ma do oddania

zastępstwo

na tę dzielnicę.

Reflektuje się li tylko na wybitną siłę. Zgłoszenia pod „Zastępstwo" do Reklamy Polskiej w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 6.

W TCZEWIE

zapisywać można

„GŁOS POMORSKI"

w księgarni wysyłkowej

Kopczyńskiego ul. Dworcowa

Polecą się książki-dzieła

które się wysyła za zaliczką pocztową. - -

Fabryka narzędzi stolarskich

A. WIRDZIŃSKI

Tel. 19-09 Poznań, Zwierzyniecka I 1. Tel. 19-09

Adres tel. Narzędzia Poznań

wykonuje

narzędzia i warsztaty dla stolarzy, bednarzy, cieśli i dla domów użytku do natychm. dost. po niskich cenach

---



TYSIĄCE OSZCZĘDZA każda gospodyni rocznie jeżeli do prania swej bielizny używa stale tylko „SAPONU" z marką och ona koszulka. W każdej drogerji i lepszym składzie kolonjalnym do nabycia.—

Chem. Fabr. „Ergasto" C. Nagórski, Starogard (Pom.)

Jak prać bieliznę

wskaże przepis użycia na paczce znanego nam

proszku mydlanego „1900"

Przy kupnie prosimy zważać na liczbę „1900" i naszą firmę, bo to jedyne daje gwarancję, że się nabywa nasz oryginalny fabrykat.

Poznańskie Zakłady Chemiczne.

Kazimierz Chmielewski Tow. Akc.

Poznań - Główna.

Największa specjalna fabryka proszków mydlanych na całą Polskę.

Bank Pomorski Tow. Akc.

ODDZIAŁY:

Gdańsk	Warszawa	Bydgoszcz	Toruń
Lange markt nr. 14. tel. 1592.	Plac Napoleona 8. tel. 803.	Dworcowa nr. 2. tel. 1239 i 599.	Szeroka nr. 25. tel 651 i 652.

Otwiera rachunki bieżące i przekazowe załatwia wszelkie tranzakcje bankowe.

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych i dewiz wszelkiego rodzaju — Przyjmuje przekazy na Polskę i zagranicę oraz zlecenia giełdowe.

ZAKUP ZŁOTA I SREBRA

Finansuje przedsiębiorstwa przemysłowe

Przyjmuje depozyty (wkłady) i płaci na wyższe odsetki stosownie do umowy i terminu wypowiedzenia.

BANK DEWIZOWY

Uwaga: Bank przyjmuje jeszcze zapisy na nową wielką ilość akcji oś tatniej emisji po kurse emisyjnym z prawem repartycji.

Pierwszorzędne

nasiona polne, ogrodowe i okopowe

krajowej i zagranicznej produkcji stale w wielkim wyborze na składzie — Cenniki na żądanie!

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ

Specjalny skład i hodowla nasion.

Telefony 49 i 45. ul. Mostowa nr 82.

Pies wyżeł, czysto rasy do polowania i piesek pokojowy są do nabycia zaraz. Kościuszki 11. II piętro na lewo

---

Kupię dobrze zaprowadzony sklep kolonjalny z przyległem mieszkaniem na Pomorzu. Zgł pod nr. „526" do Głosu Pomorskiego

---

Potrzebny na ma atek od 1. 4 22 r. żonaty **kowal** z pomocnikiem i z własnemi narzędziami oraz **kolonizieł** z zaciężnikiem. Zarząd majętności Węgrowo pow. Grudziądz.

Cukiernik

lat 28 szuka posady w swym zawodzie, szuka stałej **posady**. Zgł. do Gł. P. pod nr. 522

Na Kwidzyńskiej zgubiłem skórzaną żółtą

mapę.

Znalazca otrzyma 1 00 mk. nagrody. Zgł. pod nr. „524" do Gł. Pom.

Baczność!

białe łóżko drucianne dla dzieci z materacem, pierzyna spodnia i wierzchnia z powłoką i inne rzeczy na sprzedaż. FESZKE Nadgórna 18 podw. I p.

Potrzebna dziewczyna ka do posługi. Zgł. Forteczna 5 II piętro (525) u p. Trzecka.

Na sprzedaż

para brunatnych koni roboczych 7—8 lat 7 cali wysok. koni kary 8 lat 8 cali wysoki. ogier 12 lat i źrebię kare od maja 21. Maier, Niewald pow. Grudziądz, poczta i stacja polejowa. 1528

Maj. Linowiec p. Kamlarki ma na sprzedaż kilka

topoli

zdatnych dla tokarzy, stolarzy, pantoflarzy tp.

Marszantka

ska pierwszorzędnej potrzebna od 1 marca br. przy wysokiej pensji i wolnem utrzymaniu.

Kazimiera Zawiejowa Koscian. (Poz. na kie „F-a ASTRA" Skład kapeluszy damsk

---

Baczność!

Kupuję skóry

z tchórzy, lisów, kun i wszelkie inne skóry po najwyższych cenach.

Zwoliński.

Pl. 23 stycznia nr. 27.

Poszukuję dla mojej siostrzenicy w 20 roku znającej się na gospodarstwie domowem, szyciu i prasowaniu, posiadającej świadectwa wyprawne, na tej drodze **towarzysza życia** Gł. Gł. P. pod nr. 516.

---

3 pokoje z kuchnią łazienką i elektr. oświetleniem w Grudziądzu zamienię na stosowne w Toruniu. Zgł. pod nr. 521 do Głosu Pomorsk.

Sprzedam tanio wózek dziecęcy, **łóżko** żelazne z materacem, **wóz** na dwóch kołach.

Tuszew. grobla 44 parter

Poszukuję od 1. 3 22 1 lub 2 dobrze **umebl. pokoi** z całkow tem utrzymaniem. Zgł pod nr 507 do Głosu Pomorskiego

---

2 pokojowe

mieszkanie

zamienię na

5 pokojowe

ewentl. z centralnem ogrzewaniem w pobliżu

Pl. 23 stycznia

Zgłoszenia pod nr. 381 do Głosu Pomorskiego.

Inteligentny młodzieniec poszukuje umebl. wan.

pokoju

w pobliżu „Drukarni Pomorskiej" Ol. do adm. Gł. Pom. pod „K. G."